

MOJA PARAFIA

TYGODNIK
PARAFII
ŚW. JÓZEFA
W RADOMIU



Nr 204
13/12/98

III NIEDZIELA ADWENTU • ROK A

Ewangelia: Mt 11, 2 - 11

„Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?” Jezus im odpowiedział: „Idźcie i oznajmijcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, ubogim głosi się Ewangelię”.



?? Czy wiesz, że...

Apokalipsa św. Jana (gr. apokalypsis - objawienie; stąd także: Objawienie św. Jana). Ostatnia księga NT, napisana pod koniec panowania cesarza Domicjana (81-96), który zażądał, by go tytułowano „pan i bóg”. Kult cesarza był popularny zwłaszcza w Azji Mniejszej. Autor księgi, wygnany na wyspę Patmos, kieruje stamtąd swoje przesłanie do prześladowanych wspólnot chrześcijańskich Pergamonu, Tiatyry, Sardes, Smyrny, Filadelfii, Efezu i Laodycei. „Objawiając” im ukryte plany Boże, pragnie ich pocieszyć. Posługuje się przy tym obrazami zapożyczonymi głównie ze ST, dla współczesnego czytelnika często trudnymi do zrozumienia. Poszczególne wizje Apokalipsy zawsze były źródłem natchnienia dla artystów.



Kto jest kto

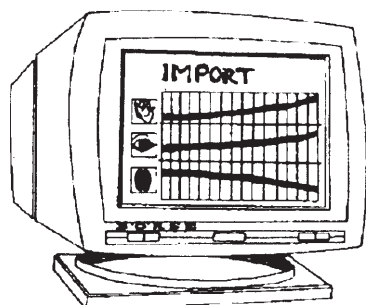
Na Jezusa Chrystusa czekali ludzie wszystkich wieków.

Jan, który przyszedł przygotować ludzi na przyjście Jezusa Chrystusa, chciał się przekonać, czy Ten, o którym wiele słyszał i którego zapowiadał, jest oczekiwanym Mesjaszem. Zrobił więc tak, jak zrobiłby każdy człowiek. Wysłał z więzienia swych uczniów, aby zapytali wprost: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?” /Mt 11, 3/.

Przyjacielu, wszyscy chcą wiedzieć, kto jest kto. To pytanie Jana Chrzciciela jest aktualne do dzisiaj. Jest to pytanie człowieka żyjącego u schyłku XX wieku, człowieka wierzącego i każdego, kto poważnie zastanawia się nad swoim życiem. My także jesteśmy więźniami nie tyle Heroda, ile małych więzień współczesnego świata, lenistwa duchowego, obojętności, tchórzostwa, zakłamania. Zapytaj siebie, czy rzeczywiście oczekujesz Pana i czy wierzysz w Jego królestwo.

ks. Ireneusz

Kurs na zbawienie



Ślepi widzą, serca biją. Sztuka medyczna pozwala działać cuda. Biedni jednak pozostają biedni: ich działanie nie wykazuje żadnej wyżki kursu. Wyprzedaż ich organów na czarnym rynku jest nowym domniemanym źródłem dochodów Trzeciego Świata. Nasze zbawienie - kosztem biednych? Tego ani nie obiecywał Izajasz, ani nie chciał przynieść ludziom Chrystus.

III Niedziela Adwentu



Jak bardzo pragnę, by adwent nastał w tobie. Jak bardzo pragnę, byś nie stronił ode mnie w twych smutkach i nocach, klęskach i nędzach. Patrz, wychodzę ci naprzeciw we wszystkich twoich zniewoleniach. A mimo to nie było mi wolno uwolnić cię. Mnie, twojemu Bogu.



KATECHEZA

Stworzenie chwałą Boga

*Chwałą Boga jest człowiek żyjący,
a życiem człowieka jest oglądanie Boga.*

św. Ireneusz

Jakże wielka radość panuje w sercu człowieka, którego marzenia się spełniły, którego tęsknoty zgasły wraz z osiągnięciem celu. Advent znajduje swoje spełnienie w Noc Wigilijną, w tajemniczej ciszy przesiąkniętej śpiewem kolęd, zapachami tradycyjnych potraw i świeżej woni choinki (jeśli jest żywa). Ten czar wieczoru jest bardzo intensywny - dlaczego?

Oto dokonuje się wypełnienie Bożego planu, planu zbawienia. Wola Boga i Stwórcy znajduje swoją realizację - Jezus jest posłuszny woli Ojca, Maryja przyjmuje rolę Matki. Wydarzenie to jest źródłem chwały Boga, ponieważ Syn Boży zwyciężył zło, ponieważ Życie triumfuje nad śmiercią. Jezus jest Panem Życia, a dla każdego z nas wzorem do naśladowania.

Katechizm Kościoła Katolickiego zwraca niejednokrotnie uwagę, że właśnie odpowiedź człowieka na Boże wezwanie przynosi Bogu chwałę, a człowiekowi zdroje łask i radości. Dobrym postanowieniem adwentowym przygoto-

wującym nas do tegorocznych świąt może być rozważanie prawdy o naszym powołaniu, refleksja nad własną drogą - czy jest ona moją drogą, czy prowadzi ku życiu, czy też odwrotnie. Advent jest wezwaniem i okazją, aby odszukać w sobie źródło życia, a jednocześnie źródło radości; aby zobaczyć co sprawia, że możemy w pełni żyć, to znaczy: jak najwierniej wypełnić powołanie, którym obdarzył nas Bóg i przynosić Mu w ten sposób chwałę.

Dużo w dzisiejszej kulturze, codzienności, a także w naszym wnętrzu, wygodnych, ale sztucznych „zastępników”, które są powodem narastającej tęsknoty za prawdziwością, autentycznym życiem, a zatem za Bożą chwałą, która może w nas zakiełkować. Tak jak plastikowe drzewka świąteczne, choć nie gubią igieł i nie trzeba po nich odkurzać, nigdy nie dorównają zwykłej choince z lasu, tak w naszym wnętrzu nic nie zastąpi szczęścia płynącego z wypełnienia woli Bożej. Człowiek jest wezwany do tego, aby żyć na chwałę Boga - advent umożliwia nam odcinanie się od śmierci i odkrywanie w sobie Bożego życia.

ks. Tomasz

Modlitwa o życie chrześcijańskie rodzin

W tym tygodniu rozpoczynają się Dni Kwartalne modlitw o życie chrześcijańskie rodzin.

MODLITWA JANA PAWŁA II W INTENCJI RODZIN

Boże, od którego pochodzi wszelkie ojcostwo w niebie i na ziemi, Ojczy, który jesteś Miłością i Życiem:

- spraw, aby każda rodzina na ziemi stawała się przez Twojego Syna, Jezusa Chrystusa, „narodzonego z Niewiasty”, prawdziwym przybytkiem życia i miłości dla coraz to nowych pokoleń;
 - spraw, aby Twoja łaska kierowała myśli i uczynki małżonków ku dobru ich własnych rodzin i wszystkich rodzin na świecie;
 - spraw, aby młode pokolenie znajdowało w rodzinach mocne oparcie dla swego człowieczeństwa i jego rozwoju w prawdzie i miłości;
 - spraw, aby miłość, umocniona łaską sakramentu małżeństwa, okazywała się mocniejsza od wszelkich słabości i kryzysów, przez jakie nieraz przechodzą nasze rodziny;
 - spraw wreszcie - błagamy Cię o to za pośrednictwem Świętej Rodziny z Nazaretu - aby Kościół mógł owocnie spełniać swe posłannictwo w rodzinach i poprzez rodziny wśród wszystkich narodów ziemi.
- Ty, który jesteś Życiem, Prawdą i Miłością w jedności Syna i Ducha Świętego. Amen.

Sztuka jesienna - Ołtarzew '98



29 listopada, w niedzielę, w Wyższym Seminarium Duchownym w Ołtarzewie, został wystawiony musical pt.: „Łazarz”.

Dzieło to „objawia granicę możliwości człowieka i wskazuje jednocześnie tajemnicę działającego Boga.”

Odtwórcą głównej roli jest kleryk Adam Gałązka, który w doskonały sposób wcielił się w postać brata Marii i Marty z Betanii.

Reżyserem tej niesamowitej sztuki jest kl. Jacek Wróbel, znany wszystkim pielgrzymom z ubiegłorocznej pieszej wędrówki na Jasną Górę. Jedną z zalet obejrzanego spektaklu to wspaniała scenografia. Aktorzy występujący na mrocznej scenie, która odzwierciedla nastrój grobu, wypowiadają swoje kwestie głośno i wyraźnie.

Nie można też zapomnieć o muzyce, która pod kierownictwem księdza Dariusza Smolarka SAC, przykuwała uwagę widzów i współbrzmiała ze scenariuszem ks. Jarosława Bucholtza.

Obejrzenie „Łazarza” to przygoda, której nigdy nie zapomnę. Niesamowite wrażenie wywarł na mnie narrator, wypowiadając słowa: „w naszym teatrze podział na widza i aktora nie istnieje.

W naszym teatrze widz i aktor biorą udział w odkrywaniu tajemnicy. W naszym teatrze widz i aktor wspinają się razem tam, gdzie przebiega niewidzialna granica dwóch światów”.

Zachęcam wszystkich do odwiedzenia Pallotyńskiego seminarium i zobaczenia tego niezwykłego widowiska.

Magda Kowalska



Z wielką radością przedstawiam Wam - Drodzy Parafianie, wywiad z ks. Tomaszem Zaczekiewiczem SAC - człowiekiem znanym przez każdego oazowicza. Kiedyś ksiądz Tomasz pracował w naszej parafii, dzisiaj pełni posługę duszpasterską w Kielcach na Karczówce. Jest również moderatorem prowincjalnym Ruchu Światło - Życie. Choć ksiądz Tomasz jest bardzo zajęтым człowiekiem, udało mi się przeprowadzić z nim krótki wywiad.

Redakcja: Czy mógłby Ksiądz opowiedzieć czytelnikom, jaki był Księdza pierwszy kontakt z Ruchem Światło - Życie?

Ks. Tomasz: Początki mojej działalności w Ruchu sięgają roku 1978, a więc dwadzieścia lat temu. W mojej rodzinnej miejscowości Zakopanem pewnego dnia zaproponowano mi właśnie taką formę spotkania się.

Ruch Światło - Życie nie był wtedy tak bardzo popularny. Spotkania oazowe prowadziła animatorka, która przygotowywała nas do rekolekcji wakacyjnych. Razem z nią wyjechałem na I^o do Czarnej. Pamiętam było nas tam razem ponad sto osób. Miałem wtedy 15 lat.

Red.: Teraz jest Ksiądz moderatorem prowincjalnym Prowincji Wschodniej Księży Pallotynów i to od kilku lat. Jak Ksiądz się czuje w roli „ziemskiego ojca” oazy?

Ks.: Od kilku dobrych lat, tzn. od czterech. Moje początki sięgają 20 lat wstecz, w związku z tym mogę śmiało powiedzieć, że ten Ruch w jakiś sposób mnie ukształtował. W naszym Zgromadzeniu stwierdzono, że będę się nadawał do funkcji moderatora prowincjalnego. Myślę, że najważniejsze w tym wszystkim jest to, że ja lubię tę działalność. Ponieważ Ruch Światło - Życie jest bliski mojemu sercu, chcę też prowadzić innych tą drogą. Słowo „ojciec” to może trochę dużo, to raczej Pana Boga tak traktujemy. Ja jestem bardziej jako opiekun, towarzysz.

Red.: Oaza prowadzona przez Pallotynów ma to do siebie, że należą do niej ludzie z całej Polski. Czy potrafi Ksiądz określić liczbę dzieci i młodzieży w Ruchu?

Ks.: Trudno powiedzieć. Nie ma stałych statystyk, zwłaszcza, że ta liczba jest „płynna”. Ludzie przychodzą i odchodzą. Jeśli jednak chodzi o obydwie Prowincje, Wschodnią i Zachodnią, myślę, że formacją objętych jest ok. 1,5 tys. ludzi. Jest to dość pokaźna liczba, aczkolwiek myślę, że nasze placówki stać na więcej. Oprócz tego trzeba powiedzieć, że w naszych wspólnotach formacji, zwłaszcza w rekolekcjach wakacyjnych uczestni-

czą też ludzie spoza naszych placówek i tych osób jest coraz więcej.

Red.: Jako moderator prowincjalny ma Ksiądz możliwość oceny pracy oaz z różnych miast. Niedawno gościł Ksiądz u nas. Jak ocenia Ksiądz funkcjonowanie naszej młodzianowskiej oazy?

Ks.: To bardzo trudne pytanie z paru względów. Po pierwsze aby pokusić się o jakąś obiektywną ocenę trzeba być w tej wspólnotce na co dzień. Moje widzenie więc może być dość powierzchowne oraz płytkie i takie na pewno jest. Po drugie pamiętajmy o przestrodze: „Nie sądzicie, a nie będziecie sądzeni”. Nie mniej jednak po tej wspólnotce można spodziewać się wiele, wiele więcej. Ot, chociażby liczba oazowiczów, jak na tak dużą parafię mogłaby być większa. Wśród animatorów, oczywiście nie wszystkich, dostrzegam jakiś brak zapалу, brak ognia wewnętrznego. Mam wrażenie, że Radom troszeczkę „toczy się siłą rozpędu”. To, co ktoś kiedyś napędził, teraz toczy się samo.

Red.: Wielu parafian pamięta zapewne Księdza z czasów, kiedy przebywał Ksiądz u nas. Jak wspomina Ksiądz rok spędzony w naszej parafii?

Ks.: Nie wiem, czy w ciągu tego jednego roku, kiedy pracowałem w Radomiu, udało mi się wryć w pamięć wiernych. Oczywiście w tym czasie dokonywały się jakieś spotkania, zaczęły się jakieś przyjaźnie, znajomości. To wszystko sprawia, że pobyt w Radomiu wspominam bardzo miło, jak i chyba większości placówek, w których do tej pory byłem.

Red.: Czy na koniec naszej rozmowy chciałby Ksiądz przekazać coś młodym ludziom z naszej parafii?

Ks.: Tak, oczywiście! Żeby bardzo mocno trzymali się Pana Jezusa, mieli dla Niego czas, nie byli jak ci, wymawiający się ludzie zaproszeniu na ucztę: „Kupiłem pięć par wołów, muszę ich wypróbować; Kupiłem pole, idę je obejrzeć”; „Mam zajęcia, naukę, szkołę, w związku z tym miejcie mnie zawsze za usprawiedliwionego”. Tego typu wymówki są bardzo powszechne. To są jakieś pseudoargumenty, którymi ludzie usprawiedliwiają swoją lekkość w wierze i w relacji do Pana Boga. Chciałbym, aby zawsze mieli czas dla Pana Jezusa i po prostu na niego działali i spalali te wszystkie talenty którymi Pan Bóg ich obdarzył, na chwałę Bożą.

Red.: Dziękuję bardzo za rozmowę.

Rozmawiała Sylwia Buchacz



Izajasz jest uznany za pierwszego z wielkich proroków Izraela. Urodził się ok. 770 r. przed Chr. jako syn Amosa, prawdopodobnie w Jerozolimie, w zamożnej rodzinie. W r. 738 przed Chr. został powołany na proroka. Izajasz przewyższał działających przed nim proroków, Amosa i Ozeasza, zarówno ekspresją literacką, jak i teologiczną głębią swych proroctw. Zapowiadał przede wszystkim nadejście sądu Bożego, którego uniknie tylko niewielka „reszta” Izraela, i na tej „reszcie” spełnią się obietnice dane Dawidowi. Podobnie jak Micheasz poruszał kwestie sprawiedliwości społecznej, wpływając na wzrost moralności mieszkańców Jerozolimy, zwłaszcza podczas oblężenia stolicy przez Resina i Pekacha w 735 r. przed Chr. oraz Sennacheryba w 701 r. przed Chr. W proroctwie o Emmanuelu twierdził, że ocalenie narodu wybranego przed wrogami leży jedynie w mocy Bożej. Wg Talmudu Babilońskiego i legend chrześcijańskich Izajasz poniósł śmierć męczeńską za króla Manassesza, a jego ciało zostało przepiłowane.

Jan Chrzciel był synem kapłana Zachariasza i Elżbiety, urodzony w Ain Karim zgodnie z obietnicą Bożą, przekazaną przez anioła.

Zachariasz przepowiedział, że Jan Chrzciel będzie poprzednikiem Mesjasza. W 15 roku rządów cesarza Tyberiusza Jan Chrzciel wyruszył na pustynię, głosząc chrzest pokuty na odpuszczenie grzechów, jako przygotowanie na przyjście Mesjasza. Przybywających doń Żydów chrzczył w Betanii nad rzeką Jordan, gromadził uczniów i uczył ich modlitwy i postu, zyskując wielu zwolenników. Przybył tam również i Jezus, uznający Jana Chrzciela za wysłańca Bożego, aby przyjąć chrzest. Herod Antypas śledził rozwijający się ruch jego zwolenników, a kiedy Jan Chrzciel skierował swe napomnienia również przeciw niemu, ganiąc nielegalny związek króla z Herodiadą, kazał go uwięzić, a wreszcie ściąć za namową córki Herodiady, Salome. Jan Chrzciel został pochowany przez uczniów. W okresie działalności Pawła z Efezu spotkano tam jeszcze 12 uczniów Jana Chrzciela, którzy byli ochrzczeni tylko „chrztem Janowym” tzn. z wody, nie otrzymali natomiast Ducha Świętego. Ewangelie nawiązują w osobie Jana Chrzciela do drugiego Eliasza, który miał się zjawić przed Mesjaszem.



INFORMACJE



1. Dziś o godz. 17.00 - Nabożeństwo Adwentowe.
2. Jutro o godz. 9.00 - Msza św. dla chorych, cierpiących i ludzi starszych. Po Mszy św. błogosławieństwo chorych Najświętszym Sakramentem. Okazja do spowiedzi od godz. 8.30.
3. Od czwartku, 17 grudnia, po Mszy św. wieczornej rozpoczniemy nowennę do Dzieciątka Jezus.
4. W piątek, 18 grudnia odwiedzimy wszystkich chorych. Prosimy zgłosić tylko tych chorych, do których nie chodzimy w I Piątek Miesiąca.
5. Przypominamy, że do końca Adwentu, w ramach przygotowania do Świąt Bożego Narodzenia oraz Wielkiego Jubileuszu Dwutysięcznego Roku od Narodzenia Chrystusa, w małym kościele, w dni powszednie, jest adoracja Najświętszego Sakramentu od godz. 16.00 do wieczornej Mszy św. z możliwością przystąpienia do Sakramentu Pokuty.
6. Ofiary złożone dziś do puszek przed kościołem zostaną przeznaczone dla biednych z okazji Świąt Bożego Narodzenia.
7. Młodzież klas ósmych szkoły podstawowej nr 9 i ich rodziców zapraszamy na Mszę św. w piątek, 18 grudnia na godz. 16.30 do małego kościoła.

W minionym tygodniu

Ochrzczeni zostali:
Iwona Grzywacz
Odeszli do Pana:
Stefan Stanios - l. 72



ŻYCZENIA

W 18. rocznicę urodzin Łukasza życzymy wielu łask Bożych i opieki Najświętszej Marii Panny

Redakcja

Zapraszamy na Roraty

W naszym kościele Roraty w dni powszednie dla dorosłych o godz. 6.00, dla dzieci od poniedziałku do piątku do godz. 16.30.

Nowi ministranci

Od pewnego czasu moi znajomi pytali mnie, kim są ci młodzi chłopcy stojący przy ołtarzu bez komeżek. Odpowiadałem im, że są aspirantami do służby ministranckiej.

W ubiegłą niedzielę, 6 grudnia, na Mszy św. o godz. 10.45 dziewięciu aspirantów z naszej parafii przystąpiło do służby ministranckiej. Od początku roku szkolnego byli pilnie przygotowywani przez ks. Tomasza Makarewicza, aż ich wspólny trud został nagrodzony. Podczas wspomnianej Mszy św. chłopcy: **Mateusz Bednarek, Paweł Chalupka, Mariusz Ciałkowski, Paweł Grzesiak, Bartosz Rajek, Daniel Sasin, Mateusz Słomka, Mateusz Środa i Paweł Wiatrak** po raz pierwszy założyli białe komeże - strój liturgiczny ministranta.

Co to znaczy być ministrantem? Z łacińskiego „ministrare” znaczy służyć. Ministrant jest pomocnikiem przy sprawowaniu Mszy św. i podczas innych nabożeństw liturgicznych. Jest tym, który niesie znaki - określone przedmioty, które są dla liturgii

niezbędne. Wreszcie ministrant sam jest znakiem. Przez służenie wskazuje, że każde nabożeństwo liturgiczne sprawowane w ko-



ściele jest nie tylko sprawą kapłana, lecz sprawą całej parafii i wszystkich wiernych. Ministrant przez swoje służenie pokazuje, że „uczestniczyć w liturgii” to znaczy także współdziałać i współtworzyć ją, czynnie się w niej angażując.

Nowym ministrantom życzę, aby służyli Bogu i ludziom nie tylko przy ołtarzu, ale także w codziennym życiu.

ministrant Marcin

Samotny człowiek

Człowiek sam uczestniczy w „podbijaniu świata”, zgodnie z nakazem Stwórcy. Korzysta z wielu osiągnięć myśli technicznej i cywilizacyjnej ludzkości. Świat współczesny jest dla nas coraz mniejszy, gdyż tak łatwo dotrzeć w każdy zakątek. Mimo to człowiek jest coraz bardziej samotny. Mieszka w wielotysięcznych, czy wielomilionowych miastach, a żyje w wielkiej izolacji. Żyje w samotności, nikomu nie znany, jakby na pustyni.

Bóg przychodzi na świat, aby nas zbawić, aby nas wyrwać z tej samotności. Temu przyjściu towarzyszą znaki: niewidomi odzyskują wzrok, chromi chodzą, głusi słyszą.

Co ty możesz zrobić, aby ludzie poznali, że On naprawdę przyszedł i naprawdę chce przyjść do każdego człowieka? Ludzie rozpoznali w Panu Jezusie Mesjasza, bo czynił wszystkim dobrze. I byli bardzo szczęśliwi, gdy Go poznali.

Zrób coś, aby człowiek wzrok odzyskał, bo są ludzie, którzy nie widzą dobrych rąk, życzliwych radosnych twarzy. Może u ciebie je zobaczą. Przecież należysz do Pana.

Zrób coś, aby człowiek stanął na nogi, bo są ludzie, którzy chodzić mogą tylko wtedy, gdy im ktoś pomoże. Są ludzie, którzy potrzebują pomocy drugiego człowieka, twojej pomocy i wtedy poznają, że Pan jest wśród nas.

Zrób coś, aby człowiek odzyskał słuch, bo są ludzie, którzy od dawna nie słyszeli dobrego słowa i dla nich jest wszystko takie, jakby Pan Jezus jeszcze nie przyszedł na świat.

Zrób coś, aby człowiek poczuł, że jest kochany, potrzebny, bo są ludzie, o których zapomnieli bliscy, samotni, opuszczeni, chorzy. Niech uwierzą, że świat jest piękny i dobry. Nie zapomnij o tych dobrych tworzonych przez ciebie znakach obecności Pana Jezusa wśród nas.



Adres redakcji: 26-600 Radom, ul. Wiejska 2, tel. 366-81-44

Redaktor naczelny: Agnieszka Gawlik, Z-ca redaktora naczelnego: Sławomir Soliński, Dyrektor techniczny: Grzegorz Stępień.

Opiekun duchowy: Ks. Ireneusz Chmielowski SAC. Odpowiedzialni: Dorota Solińska, Katarzyna Wilczyńska, Halina Siczek, Łukasz Grzeszczyk, Marcin Ciosek, Marcin Durasiewicz, Magdalena Kowalska, Maria Sowińska, Sylwia Buchacz.

Drukarnia Virgo s.c. tel. (048) 3633844, 0601 97 02 72